

**Sun Myung Moon: „Przegląd Zasad Opatrznościowej Historii Zbawienia”
16 kwiecień 1996r., Bankiet inauguracyjny Fundacji Washington Times**

Szanowni Goście, Panie i Panowie:

Z głębi serca dziękuję Bogu, że mogę się z Państwem dzisiaj spotkać w momencie gdy stoimy u progu wielkiej historycznej zmiany. Bóg jest absolutny, jedyny, niezmienny i wieczny. Taka sama jest jego wola. Gdyby Adam i Ewa stali się jednym ciałem w otoczeniu miłości Boga, wszystko osiągnęłoby pełnię i doskonałość. Początek, cel i proces stwarzania przez Boga, jak również przyczyna, skutek i kierunek, są absolutne.

Przodkowie ludzkości Adam i Ewa upadli przez swą ignorancję i popadli w stan chaosu. Ignorancja i chaos rozprzestrzeniły się z poziomu jednostki do poziomu rodziny, narodu i świata. Zadaniem religii i Opatrzności Zbawienia było uwolnienie nas z tej sfery Upadku.

W Dniach Ostatnich, Mesjasz przychodzi, aby jasno nauczać, czym jest z punktu widzenia Boga absolutna, jedyna, niezmienna i wieczna przyczyna, kierunek i skutek. Oczyszczy on świat z ignorancji i chaosu, i przywróci go na pierwotne łono Boga. Tak spełni się wola Boga.

Jeśli tak się nie stanie, to w Dniach Ostatnich wszystkie religie, "izmy", systemy myślenia i narody przeminą. Obecnie ludzkość stoi u progu Dwudziestego Pierwszego Wieku i już za kilka lat wkroczy w nową historyczną erę Trzeciego Tysiąclecia. W tej ważnej chwili, chciałbym wygłosić przemówienie na temat "Przeglądu Zasad Opatrznościowej Historii Zbawienia", tak abyśmy mogli podjąć decyzję o przygotowaniu się do tej nowej ery.

Aby doprowadzić do spełnienia i doskonałości pomiędzy Bogiem a ludzkością, w ześrodkowaniu na Prawdziwej Miłości, i aby osiągnąć z Nim jedność, Bóg wymagał od człowieka wypełnienia warunku odpowiedzialności. Dlatego właśnie Bóg musiał dać Przykazanie pierwszym przodkom. Innymi słowy, Bóg wiedział, że byli oni w okresie wzrostu, na drodze do osiągnięcia doskonałości, więc ustanowił przykazanie jako warunek, aby Jego dzieci mogły odziedziczyć najcenniejszą rzecz - Prawdziwą Miłość.

Pierwotnie, człowiek miał zyskać Prawdziwą Miłość przez doświadczenia życiowe i zrozumieć ją przez wewnętrzne spełnienie. Prawdziwej Miłości nie można nauczyć się przez słowa, tekst pisany czy szkołę. W pełni możemy jej zaznać jedynie w życiu. Stworzeni jako niemowlęta, Adam i Ewa mieli stopniowo wzrastać i doskonalić się dzięki, trwającym przez całe ich życie, doświadczeniom serca Prawdziwych Dzieci, Prawdziwego Brata i Siostry, Prawdziwego Męża i Żony oraz Prawdziwych Rodziców. Jedynie doświadczony Prawdziwej Miłości Boga w całej jej głębi, człowiek może wypełnić Cel Stworzenia i stać się idealną istotą ludzką.

Każdy pragnie, by obiekt jego miłości był dziesięć milionów razy cenniejszy niż on sam, albo nawet nieskończenie cenniejszy. Jeśli istota ludzka doskonali się, wtedy zyskuje wartość Boską przez osiągnięcie Bożej świętości i doskonałości.

Boży Ideał Prawdziwej Miłości

Bóg jest absolutny, ale Jego ideał Prawdziwej Miłości nie może być zrealizowany tylko przez Niego samego. Jest tak, ponieważ miłość zawsze wymaga obiektu - osoby, którą kochamy. W tym miejscu powinniśmy zrozumieć relację pomiędzy Prawdziwą Miłością Boga a Prawdziwą Miłością ludzkości, jaki jest jej początek i jak jest doskonałe. Co by było, gdyby Bóg nie wybrał ludzi jako swych absolutnych obiektów Prawdziwej Miłości, a zamiast tego pragnęłyby zapoczątkować i udoskonalić Prawdziwą Miłość w jakiś inny sposób? W takim wypadku Bóg i człowiek dążyliby do ideału Prawdziwej Miłości z innymi motywacjami, kierunkiem i celami. Bóg musiałby osiągnąć swój ideał miłości poprzez obiekt stojący wyżej niż ludzkość; innymi słowy, ideał miłości człowieka nie miałby bezpośredniego związku z Bogiem.

Jednak Bóg jako podmiot Prawdziwej Miłości uczynił ludzkość obiektem Swej Prawdziwej Miłości. Zgodnie z tym, Bóg może wypełnić Swój ideał Prawdziwej Miłości jedynie poprzez ludzkość. Wypełnieniem Bożego Celu Stworzenia jest idealny świat, w którym Bóg i ludzkość są zjednoczeni poprzez absolutną miłość. Ludzie zostali stworzeni jako najważniejsze obiekty miłości Boga. Tylko oni w

całym Stworzeniu ucieleśniają naturę Boga. Rodzą się jako widzialne ciała niewidzialnego Boga. Jeśli człowiek udoskonali się, stanie się świątynią Boga, widzialnym, rzeczywistym ciałem, w którym Bóg może mieszkać w pokoju i wolności.

Pełnia Bożego ideału absolutnej Prawdziwej Miłości może zostać osiągnięta przez ludzkość w pionowej relacji rodzic - dziecko. Bóg najpierw stworzył Adama. Miał on być synem Boga i jednocześnie Jego rzeczywistym ciałem. Następnie Bóg stworzył Ewę jako obiekt Adama, tak aby Adam i Ewa mogli wypełnić ideał poziomej miłości, jaką jest miłość małżeńska. Ewa miała stać się córką Boga i jako oblubienica w rzeczywisty sposób wypełnić ideał poziomej Bożej miłości.

Miejsce, w którym Adam i Ewa doskonałą się, dopełniając swej pierwszej miłości w małżeństwie pobłogosławionym przez Boga, jest dokładnie tym miejscem, w którym Bóg spotyka swą rzeczywistą oblubienicę. Jest tak, ponieważ Boży ideał absolutnej miłości zstępuje pionowo i przyłącza się tam, gdzie ideał miłości małżeńskiej pomiędzy Adamem i Ewą dokonuje się poziomo. Prawdziwa Miłość Boga i Prawdziwa miłość ludzkości łączą się i dopełniają w tym samym punkcie, mimo że przychodzą z różnych kierunków, jedna pionowo, druga poziomo.

Dlaczego Bóg potrzebuje ludzkości

Boży akt stworzenia był nieunikniony. Nie możemy sobie wyobrazić Stworzenia bez celu. Był tylko jeden powód, dla którego Bóg potrzebował Stworzenia: realizacja ideału Prawdziwej Miłości. Bóg rozwinął życie, od najprostszyc i najniższych poziomów aż do poziomu człowieka, w parach, jako podmiot i obiekt oraz plusowość i minusowość, aby utworzyć wzajemne relacje na bazie ideału miłości. Ideał miłości Stworzenia i Boży ideał najwyższej miłości nie są oddzielone i nie różnią się od siebie. Zasady Stworzenia działają tak, aby osiągnąć absolutną miłość Boga poprzez udoskonalenie miłości mężczyzny i kobiety w świecie ludzi. To jest powód, dla którego Bóg na początku stworzył jednego mężczyznę i jedną kobietę, Adama i Ewę.

Boży Cel Stworzenia wymagał, by Adam i Ewa byli posłuszni Przykazaniu Boga, który jest podmiotem Prawdziwej Miłości, i udoskonalili się jako Prawdziwy Mężczyzna i Prawdziwa Kobieta. Co więcej, mieli stać się Prawdziwą Parą zjednoczoną w Prawdziwej Miłości Boga. Wtedy, dając życie synom i córkom poprzez Prawdziwą Miłość, staliby się Prawdziwymi Rodzicami i żyliby w szczęściu. Gdyby Adam i Ewa udoskonali się w Prawdziwej Miłości, spełniliby Boże pragnienie posiadania rzeczywistego ciała. A kiedy udoskonaliliby się jako Prawdziwa Para, ideał Bożej absolutnej miłości zostałby wypełniony.

Gdyby Adam i Ewa mieli dzieci dobra i stali się Prawdziwymi Rodzicami, Bóg w rzeczywisty sposób zająłby pozycję Wiecznego Rodzica i osiągnąłby swój ideał: Obywatelstwo Królestwa Niebieskiego rozszerzałoby się nieskończenie w przyszłym życiu w świecie duchowym w oparciu o niezliczone pokolenia potomków w świecie fizycznym.

Jednakże Adam i Ewa, przodkowie ludzkości, odeszli od Boga. Gdy zostali wygnani z Edenu, nie mieli jeszcze dzieci. Wypędzwszy ich, Bóg nie miał podstaw, by za nimi podążyć i pobłogosławić ich małżeństwo. Tak więc cała rasa ludzka pochodzi od naszych upadłych przodków. Ludzkość rozmnożyła się bez jakiegokolwiek bezpośredniego związku z miłością Boga.

Panie i Panowie: Czy Upadek Człowieka mógł być rezultatem spożycia owocu z drzewa? Upadek Adama i Ewy był niemoralnym grzechem przeciwko ideałowi Bożej Prawdziwej Miłości. Fakt, że Adam i Ewa mieli koniecznie zachować posłuszeństwo Przykazaniu, świadczy o tym, że upadli w stanie niedoskonałości, to znaczy podczas okresu wzrostu. Archanioł, symbolizowany przez węża, skusił Ewę, by spożyła owoc dobra i zła, i Ewa upadła duchowo. Później skusiła ona Adama (który również był zbyt niedojrzały, by spożyć owoc) i wtedy oboje upadli fizycznie.

Podjęcie odpowiedzialności za Miłość

Jedynym możliwym grzechem, który mógł spowodować śmierć w Ogrodzie Eden, gdzie Adam i Ewa byli w łączności z Bogiem i żyli w radości, był grzech zakazanej miłości. Pierwsza spełniona miłość przodków ludzkości powinna była wyznaczyć początek świętowania wypełnionego niekończącym się upojeniem radością i błogosławieństwem dla Boga, Adama i Ewy oraz wszechświata, które trwało-

by przez całą historię, ponieważ miłość ta miała być spełnieniem miłości samego Boga. Powinna to być radosna okazja do tego, aby ustanowić miłość, życie i rodowód Boga wśród ludzi. Stało się jednak inaczej. Adam i Ewa zakryli swoje dolne części ciała i schowali się między drzewami, drżąc ze strachu. Nie zachowawszy posłuszeństwa wobec niebiańskiego prawa, ustanowili niemoralną relację jako bazę dla fałszywej miłości, fałszywego życia i fałszywego rodowodu. Jako potomkowie Adama i Ewy, wszyscy ludzie rodzą się z Grzechem Pierworodnym. Upadek stał się początkiem konfliktu między umysłem i ciałem w każdym człowieku i spowodował, że społeczeństwa wypełnione są skażoną miłością, a ludzie popełniają czyny, które są przeciwne pragnieniom ich pierwotnych umysłów.

Zgodnie z ideałem, wszystkie relacje miłości w królestwie zwierząt i roślin istnieją jedynie w celu prokreacji. Tylko ludzie są wyjątkiem. Ludzkość cieszy się wolnością w małżeńskiej relacji miłości. Jest to specjalny przywilej ludzkości jako pana całego Stworzenia. Bóg dał błogosławieństwo nieskończonej radości w miłości swoim synom i córkom. Jednakże Prawdziwa Wolność, na jaką zezwolił Bóg, wymaga odpowiedzialności człowieka. Jeśli jednostka domagałaby się wolności w miłości bez odpowiedzialności i praktykowałaby ją, jak wiele byłoby zamieszania i zniszczeń! Osiągnięcie najwyższego ideału ludzkiej miłości jest możliwe tylko wtedy, gdy człowiek bierze odpowiedzialność za miłość.

Możemy rozpatrywać tę odpowiedzialność na trzy sposoby. Po pierwsze człowiek jest odpowiedzialny za to, aby stać się mistrzem Prawdziwej Miłości, prawdziwie wolnym i wdzięcznym Bogu za wolność miłości oraz świadomym tego, jak rozwijać i kontrolować samego siebie. Odpowiedzialność za relację miłości nie powinna być podejmowana jedynie ze względu na prawo czy zwyczaje społeczne. Przeciwnie, człowiek powinien podjąć się jej przez samokontrolę i samodeterminację w życiu - zawierzeniu wertykalnej relacji z Bogiem.

Po drugie człowiek jest odpowiedzialny za obiekt swej miłości. Z natury ludzie nie chcą dzielić z innymi swej miłości do współmałżonków. Pozioma miłość małżeńska, w odróżnieniu od pionowej miłości pomiędzy rodzicami a dziećmi, traci możliwość udoskonalenia się w chwili, gdy jest dzielona. Dzieje się tak, gdyż Zasady Stworzenia wymagają, by mąż i żona stali się jednością w absolutnej miłości. Miłość zobowiązuje każdego ze współmałżonków, aby żyć absolutnie dla dobra drugiej osoby.

Po trzecie człowiek jest odpowiedzialny za swoje dzieci. Miłość rodziców jest podstawą dumy i szczęścia dzieci. Chciałyby się narodzić przez całkowitą jedność swych rodziców w Prawdziwej Miłości i chciałyby wzrastać w takiej miłości. Najcenniejszą odpowiedzialnością rodziców jest nie tylko to, aby wychować swoje dzieci zewnętrznie, ale również to, aby dać im elementy życia Prawdziwej Miłości, które mogą udoskonalić ich duchowość. Dlatego właśnie rodzina jest tak cenna. Codziennych doświadczeń serca Prawdziwych Dzieci, Prawdziwych Braci i Sióstr, Prawdziwych Małżonków i Prawdziwych Rodziców nie można zdobyć w żadnym innym miejscu, jak tylko w Prawdziwej Rodzinie.

Gdyby Adam i Ewa stali się parą Prawdziwej Miłości ześrodkowaną w Bogu, Bóg zamieszkałby w Adamie jako w swoim rzeczywistym ciele i tak kochałby Ewę. Co więcej, Adam i Ewa stali by się Prawdziwymi Rodzicami, którzy w rzeczywisty sposób ucieleśniają Boga, oraz źródłem miłości dobra, życia dobra i rodowodu dobra.

Jednakże z powodu upadku Adam i Ewa stali się rzeczywistym ciałem Szatana i w końcu stali się pierwotną parą zła, złymi rodzicami i złymi przodkami. Ich związek stał się korzeniem złej miłości, złego życia i złego rodowodu. Ponieważ ludzkość wyrosła z tego korzenia, pochodzi od cudzołężnego Szatana, który jest wrogiem Boga, odziedziczyła rodowód złych rodziców.

Panie i Panowie: Jak wielki musiał być ból Boga, kiedy, przez Upadek, nasi przodkowie zniszczyli Jego ideał Prawdziwej Miłości! Ludzie powinni być synami i córkami Boga, ale nie znają Boga jako swego Pierwotnego Rodzica. Chociaż synowie i córki Boga służą Szatanowi, On jednak pracuje dla dobra Opatrzności Zbawienia. Ponieważ jest istotą absolutną i Jego Ideał Stworzenia jest również absolutny, prowadzi Opatrzność Zbawienia nawet pośród wielkiego smutku. Boża Opatrzność Zbawienia jest Opatrznością Odnowy, co oznacza odzyskanie utraconego Celu Stworzenia w ześrodkowaniu na Prawdziwej Miłości. Opatrzność Zbawienia jest również Opatrznością Odtworzenia.

Istota Bożej Opatrzności

W związku z tym, korzeniem Opatrzności Zbawienia jest odtworzenie nasienia pierwotnego dziecka, istoty ludzkiej, która wypełni ideał stworzenia. Znienawidzone przez Boga życie i rodowód,

które rozpoczęły się od fałszywej miłości cudzołożnika Szatana, muszą zostać oczyszczone. Istotą Opatrzności jest doprowadzenie do narodzin Prawdziwego Rodzica, Zbawcy zjednoczonego z Prawdziwą Miłością, Życiem i Rodowodem Boga.

Ponieważ przodkowie ludzkości zawiedli w wypełnieniu swojej odpowiedzialności i odziedziczyli niemoralny rodowód Szatana, przez co znaleźli się pod jego panowaniem, nawet Bóg nie mógł bezpośrednio zainterweniować i przywrócić ludzi do ich pierwotnej pozycji. Co więcej, Bóg nie mógł ani bezwarunkowo zaakceptować ludzi, którzy z własnego wyboru przeszli na stronę złego Archaniola, ani ich ukarać. Tak więc Bóg używa strategii, polegającej na umieszczeniu postaci centralnej po stronie dobrego Archaniola; ta osoba, uderzana jako pierwsza, ustanawia warunek odszkodowania dla odzyskania tego, co zostało utracone. Szatan uderza jako pierwszy, ale w rezultacie musi przejść na straconą pozycję. Dobrym tego przykładem są Pierwsza, Druga i Trzecia (Zimna Wojna) Wojna Światowa. Strona, która uderzała pierwsza, przegrywała.

Z ogólnej perspektywy Opatrzności Odnowy widać, że bardzo ważny jest fundament współpracy pomiędzy matką i synem. Tak było w czasach Jakuba, Mojżesza i Jezusa. Bóg prowadził Swoją Opatrzność tak, aby oddzielić ludzi od szatańskiego życia i rodowodu przez ustanowienie fundamentu współpracy pomiędzy matką, która musiała wypełnić odpowiedzialność Ewy - sprawczyni Upadku, a drugim synem w rodzinie.

Bóg nie może mieć bezpośredniej relacji z pierwszym synem, ponieważ jest on w pozycji stawiającej go w bezpośredniej relacji z Szatanem, który przez upadek, jako pierwszy zdominował ludzkość. Bóg odnawiał rodowód dobra, prowadząc drugiego syna, reprezentującego stronę dobra, tak by wypełnił on wymagany warunek. Wtedy Bóg sprawiał, by pierwszy syn, reprezentujący stronę zła, przyjął pozycję, w której był podporządkowany drugiemu synowi.

W rodzinie Adama Bóg prowadził opatrzność odnowienia drugiego syna, Abła, i podporządkowania mu pierwszego syna, Kaina. Ewa, nawet mimo tego, że upadła, jako matka powinna była uczynić wysiłek, by doprowadzić do jedności pomiędzy dwoma braćmi. Ostatecznie Kain zamordował Abła (Księga Rodzaju 4:8) i nie wypełniona Opatrzność Zbawienia została przedłużona.

Wymagany był również wzór współpracy pomiędzy matką a synem w czasach Noego. Lecz taki wzór niesamowitej współpracy, nie został ustanowiony aż do czasów Rebeki i Jakuba.

Upadek człowieka spowodowały trzy istoty: Adam, Ewa i Archanioł. Archanioł uwiódł Ewę, co przyniosło upadek duchowy, następnie upadła Ewa uwiódła Adama, co spowodowało upadek fizyczny. W rezultacie Adam i Ewa odwrócili się od Boga i upadły Archanioł stał się Szatanem. Ponieważ Opatrzność Zbawienia jest Opatrznością Odnowy, Zasady Odnowy mogą zostać wypełnione tylko wtedy, gdy człowiek pójdzie w kierunku o 180 stopni przeciwnym niż Upadek.

Bóg utracił Adama, który miał nasienie Prawdziwej Miłości i Prawdziwego Życia. Tak więc Bóg musiał znaleźć syna z nowym nasieniem, wolnym od oskarżeń Szatana. Zgodnie z Opatrznością Odnowy, która jest Opatrznością Odtworzenia, Bóg, tak jak podczas stwarzania stworzył najpierw Adama, wpiery musi przygotować syna, który nie ma żadnego związku z Upadkiem. Jest to podstawa idei przyjścia Mesjasza. Mesjasz odrzuca grzeszny sposób życia ludzi z upadłym rodowodem, będących pod panowaniem Szatana. Przychodzi jako Prawdziwy Człowiek, który zaszczepia ludzkość w nasienie nowego życia. Mesjasz ma swoje korzenie w Bogu i przychodzi jako Drugi Adam, który usuwa wszystko, co zostało popełnione przez pierwszego Adama. Z tego właśnie powodu Bóg nie może zesałać Mesjasza jako nadczołwieka, który będzie działał tylko poprzez cuda.

Po to, by na ziemi narodził się syn z nasieniem Bożej miłości i życia, najpierw musi pojawić się matka. Matka nie może urodzić tego dziecka w konwencjonalny sposób. Poczęcie musi nastąpić zgodnie ze wzorem odnowy. Cała współpraca pomiędzy matkami a synami w Opatrzności Odnowy jest przygotowaniem i warunkiem, by Syn Boży narodził się z nasieniem nowego życia, wolnym od oskarżeń Szatana. Przez ustanowienie warunków dla uniknięcia ataków Szatana i przez podporządkowanie się pierworodnego syna, który reprezentuje zło, matka i syn odnawiają miłość, życie i rodowód, które zostały zagarnięte przez Szatana.

Znaczenie Zwycięstwa Jakuba

Biblia, która utrwała opatrznościową pracę Boga, zawiera wiele historii, które jest trudno zrozumieć. Na przykład, Rebeka oszukała swego męża Izaaka i pierwszego syna Ezawa, a pomogła drugiemu synowi Jakubowi otrzymać błogosławieństwo (Księga Rodzaju 27). Bóg stanął po stronie tej matki i syna i udzielił im błogosławieństwa za ich czyny, mimo że używali oni metod, które na pierwszy rzut oka wydały się niewłaściwe.

W rodzinie Adama, Kain i Abel walczyli poza łonem. Rezultatem ich walki była śmierć Abla, drugiego syna.

Potem przyszedł Jakub. Dzięki zasługom wielu pobożnych ludzi, którzy od czasu Abla płacili odszkodowanie i poświęcali się, w końcu udało się Jakubowi sięgnąć poziomu, na którym Szatan zdominował ludzkość. Wtedy zajął się swoim bratem bliźniakiem, Ezawem. Jakub został pobłogosławiony jako pierwszy zwycięzca w historii i otrzymał imię "Izrael", gdy u brodu Jabbok ustanowił warunek duchowego zwycięstwa nad aniołem (Księga Rodzaju 32:28) i pokonał Ezawa (Księga Rodzaju 33), który reprezentował rzeczywiste ciało Archanioła. Był już wtedy jednak w czterdziestym roku swego życia.

Szatan posiał nasienie fałszywej miłości w łonie Ewy, co dało narodziny złemu życiu. Dlatego właśnie Bóg musiał oczyścić łono matki, z którego miał się narodzić niebiański Syn. Ten oczyszczający okres oddzielenia od Szatana musiał rozpocząć się w czasie poczęcia i trwać do wieku czterdziestu lat, tak więc, mimo że Jakub odniósł zwycięstwo, nie spełnił tego wymagania. Tą wspaiałą matką, która wzięła na siebie odpowiedzialność za wypełnienie tego warunku, była Tamar.

Opatrznościowa Rola Tamar

Tamar poślubiła Era, najstarszego syna Judy (Księga Rodzaju 38). Jednakże Er rozgniewał Boga i umarł. Zgodnie ze zwyczajem tamtych czasów, Juda dał Tamar swego drugiego syna, Onana, tak by mogło narodzić się dziecko dla Era. Jednak Onan wiedząc, że dziecko Tamar nie będzie jego, wylewał swe nasienie na ziemię. Było to grzechem w oczach Boga, za który Onan umarł.

Wtedy Tamar chciała pojąć za męża Szele, trzeciego syna Judy, ale Juda nie oddał go jej. Myślał, że dwóch jego synów umarło z powodu Tamar. Bał się, że Szela może umrzeć i zakończyć ród.

Jednakże Tamar była przekonana, że ma podtrzymać rodowód narodu wybranego. Aby tego dokonać, przebrała się za prostytutkę i spała ze swoim teściem, Judą, i w wyniku tego poczęte zostały bliźnięta. W czasie porodu, jeden z synów, Zerach, wyciągnął rączkę z łona matki, aby narodzić się pierwszy, ale został wepchnięty z powrotem do łona i drugi syn, Peres, przyszedł na świat jako pierwszy, zajmując pozycję starszego brata. Pierwszy i drugi syn walczyli w łonie Tamar i odwrócenie pozycji tych braci oddzieliło ich od Szatana. To wydarzenie stało się warunkiem odnowy w łonie. W wyniku tego warunku zaistniała możliwość poczęcia Mesjasza w linii narodu wybranego, na bazie narodu Izraela, który mógłby dwa tysiące lat później przeciwstawić się Cesarstwu Rzymskiemu. Tak więc zwycięski fundament na poziomie narodowym mógł zostać utworzony w łonie matki, wolnym od oskarżeń Szatana, przygotowanym na nasienie Syna Bożego. Na tym fundamencie, w głównym nurcie Opatrzności Bożej pojawiła się Święta Matka Maria.

Maria przyjmuje Wolę Boga

Maria, gdy była zaręczona z Józefem, otrzymała zaskakujące przesłanie, że narodzi się z niej Mesjasz (Ew. Łukasza 1:31). W tamtych czasach, jeśli niezamężna kobieta zaszła w ciążę, była zabijana. Jednakże Maria zaakceptowała Wolę Boga z absolutną wiarą, mówiąc: "Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego" (Ew. Łukasza 1:38).

Maria skonsultowała się z kapłanem Zachariaszem, bardzo szanowanym człowiekiem, który był jej krewnym. Żona Zachariasza, Elżbieta, dzięki pomocy Boga zaszła w ciążę, aby dać życie Janowi Chrzcicielowi. Powiedziała ona do Marii, "Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?" (Ew. Łukasza 1:42-43). Tymi słowami dała świadectwo o nadchodzących narodzinach Jezusa.

W ten sposób o narodzinach Mesjasza jako pierwszych Bóg powiadomił: Marię, Zachariasza i Elżbietę. Każde z nich miało misję o absolutnie decydującym znaczeniu, aby podążać za wolą Boga i służyć Jezusowi. Rodzina Zachariasza pozwoliła Marii pozostać w swoim domu. Jezus został poczęty w domu Zachariasza.

Elżbieta i Maria były kuzynkami ze strony swoich matek. Jednak zgodnie z Opatrznością Boga były uznawane za siostry - Elżbieta jako starsza (Kain) i Maria jako młodsza (Abel). Maria otrzymała pomoc od Elżbiety za wiedzą Zachariasza. Dzięki tej współpracy rodzina Zachariasza spłaciła odszkodowanie na poziomie narodowym za brak jedności pomiędzy matką a synem w przypadku Lei i Racheli w rodzinie Jakuba (Księga Rodzaju 29-30). Pozwoliło to na poczęcie Jezusa. Pierwszy raz w historii mogło narodzić się na ziemi, poprzez przygotowane łono, nasienie Syna Bożego - nasienie Prawdziwego Ojca, wolne od szatańskich oskarżeń. W ten sposób, po raz pierwszy w historii, narodził się jednorodzony Syn Boga, właściciel pierwszej miłości Boga.

Maria musiała dokonać czegoś, co nie mogło być pojęte przez zdrowy rozsądek, ani łatwo zaakceptowane przez ówczesne prawo. Maria, Elżbieta i Zachariasz byli poruszeni w duchu. Podążyli za objawieniem, które pochodziło od Boga i bezwarunkowo uwierzyli, że było ono wolą i pragnieniem Boga.

Mimo, że Syn Boży mógł się narodzić na ziemi, potrzebował on ochronnego muru, aby wzrastać bezpiecznie w szatańskim świecie i wypełnić wolę Boga. Bóg żywił nadzieję, że tych troje ludzi w rodzinie Zachariasza zbuduje ochronny fundament. Można by na wiele sposobów rozważać, jak bardzo tych troje miało się poświęcić, aby chronić Syna Bożego i służyć mu, oraz jak długo powinni trwać w jedności.

W Biblii jest zapisane: "Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu" (Ew. Łukasza 1:56). Potem nie ma już żadnych biblijnych zapisów o dalszej łączności pomiędzy Marią a Elżbietą i Zachariaszem. Od czasu, gdy opuściła dom Zachariasza, Ją i Jezusa zaczęły spotykać trudności. Rodzina Zachariasza powinna była być murem ochronnym dla Jezusa aż do samego końca.

Krótko potem, Józef odkrył, że Maria jest w ciąży. Jak bardzo musiał być wstrząśnięty w tym momencie! Maria, jego ukochana narzeczoną, bez żadnej relacji z nim, zaszła w ciążę po trzymiesięcznym pobycie w innym miejscu. To naturalne, że Józef się spytał, do kogo należy dziecko w jej łonie. Co by się stało, gdyby Maria otwarcie mu wszystko wytłumaczyła? Gdyby wyjawiała mu wszystko, byłby to koniec rodu. Tak więc Maria po prostu odpowiedziała, że jest w ciąży za sprawą Ducha Świętego.

Ciąża Marii zaczynała być widoczna i nie dało się jej ukryć przed ludźmi. Co by się stało, gdyby Józef oświadczył, że nic o tym nie wie? Lecz Józef był prawym człowiekiem. Uwierzył objawieniu Boga i ochronił Marię, mówiąc, że to on ponosi odpowiedzialność za ciążę. Maria mogła być wyśmiewana, że zaszła w ciążę w czasie narzeczeństwa, ale uniknęła śmierci przez ukamienowanie.

Józef, który kochał Marię, początkowo ją w ten sposób ochraniał. Jednakże głęboko w sercu chował wiele bólu. Gdy Jezus się narodził, podejrzenia Józefa dotyczące ojcostwa jedynie wzrosły, a jego serce pograżyło się w cierpieniu. W miarę, jak Jezus wzrastał, coraz bardziej się od siebie oddalali. Z tego powodu często pojawiały się problemy rodzinne. Jezus był postrzegany jako syn z nieprawego łoża. Pozbawiony miłości Józefa i ochrony ze strony rodziny Zachariasza, wzrastał z poczuciem nieopisanego smutku w sercu.

Brak oblubienicy dla Jezusa

Jezus był świadomy swojej misji Mesjasza i bolał nad otaczającą go samotnością i poważnymi przeszkodami na drodze do wypełnienia woli Boga. Mesjasz jest Prawdziwym Rodzicem. Aby wypełnić tę misję, musiał otrzymać rzeczywistą oblubienicę. Jezus musiał odwrócić u podstaw kierunek upadłej miłości, przez którą Archanioł spowodował upadek Ewy, wzrastającej jako siostra Adama. W rezultacie Jezus, stojący na miejscu Adama jako Syna Boga, miał otrzymać za oblubienicę młodszą siostrę osoby, zajmującej pozycję Archanioła. Oblubienicą nie miał być nikt inny, jak córka Zachariasza, młodsza siostra Jana Chrzyciela. By dokonać tego w świecie, w którym Szatan odgrywa rolę

władcy i pana, Jezus potrzebował fundamentu ochrony zbudowanego przez absolutną wiarę. Niestety, cały ten fundament rozpadł się.

Tak by się nie stało, gdyby Zachariasz i Elżbieta, którzy otrzymali objawienie i wsparcie duchowe od Boga, zachowali absolutną wiarę. Gdyby wypełnili swoją odpowiedzialność, Maria utrzymywałaby z nimi ciągły kontakt, nawet po trzymiesięcznym pobycie w ich domu. Bóg wybrał rodzinę Zachariasza, czyniąc ich czołowymi reprezentantami całego świata, tak by nawet po narodzinach Jezusa ochraniać go, służyli mu i świadczyli o nim jako o Mesjaszu. Mieli służyć z pełnym oddaniem Jezusowi nie tylko jako Synowi Bożemu i Mesjaszowi, ale także poprzez Jezusa poznać wolę Boga i pójść za nim całkowicie. Również Jan Chrzciciel narodził się po to, by służyć Jezusowi i wypełnić odpowiedzialność polegającą na doprowadzeniu ludzi do skruchy, tak aby uwierzyli w Jezusa i otrzymali zbawienie.

Niestety, chociaż Zachariasz, Elżbieta i Jan Chrzciciel świadczyli na początku o tym, że Jezus jest Synem Bożym, nie ma żadnych dowodów na to, że służyli mu wystarczająco. Cieszący się szcunkiem kapłan Zachariasz stał się po prostu widzem. Jan Chrzciciel odseparował się od Jezusa. Te okoliczności zamknęły ludziom drogę do Jezusa i sprawiły, że jego życie stało się bardzo trudne. I skoro rodzina Zachariasza utraciła wiarę w Jezusa, patrząc na niego ludzkimi oczami, nie widziała powodu, by pomóc mu w znalezieniu oblubienicy.

Powinniśmy również rozważyć, jaki wpływ na Jezusa miała relacja między Józefem i Marią. Maria musiała odnowić pozycję Ewy i Tamar przez odszkodowanie, pozostając dla Józefa jedynie jego narzeczoną. Z punktu widzenia Opatrzności nie mogli stać się mężem i żoną. Było pragnieniem Boga, by nie mieli oni relacji seksualnych ani przed ani po narodzinach Jezusa. Mimo że Józef wciąż kochał Marię po tym, jak narodził się Jezus, Maria powinna odseparować się od Józefa i wychować Jezusa jako Syna Bożego.

Jednakże w rzeczywistości nie było to takie łatwe. Maria miała relacje seksualne z Józefem, mimo że jej pierwotny umysł podpowiadał, by tego nie robić. Mieli razem dzieci, co było powtórzeniem błędu Ewy. Sprawilo to, że Szatan mógł wtargnąć. Za wyjątkiem Jezusa, wszyscy, którzy powinni go ochraniać, znaleźli się pod panowaniem Szatana: jego ojciec, matka, jego bracia typu Abła (Jan Chrzciciel i jego bracia) i jego bracia typu Kaina (dzieci Józefa). Jezus widziany oczami ludzi

Gdy ktoś jest zaatakowany przez Szatana, traci całe duchowe wsparcie i inspiracje. Traci zaufanie do Boga, jak również poczucie wdzięczności wobec Niego. Człowiek zaczyna patrzeć na wszystko ludzkimi oczami. Maria nie pomogła Jezusowi w przygotowaniu ślubu, którego pragnął. Nawet się temu przeciwstawiała. Było to bezpośrednim powodem, dla którego Jezus nie mógł otrzymać oblubienicy i stać się Prawdziwym Rodzicem. Zmusiło go to do pójścia drogą krzyża.

Słowa Jezusa do Marii podczas wesela w Kanie Galilejskiej: "Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto?" (Ew. Jana 2:4) ukazują serce pełne wyrzutu wobec matki, która pomagała na ślubie innych, a nie zadbała, by pomóc Jezusowi otrzymać oblubienicę, co było najważniejszym wymaganiem Opatrzności. Z tej perspektywy możemy teraz zrozumieć, dlaczego Jezus zapytał, "Któż jest moją matką? I którzy są moimi braćmi?" (Ew. Mateusza 12:48)

Spotkawszy się z opozycją ze strony Marii, Zachariasza, Elżbiety i ostatecznie Jana Chrzciciela, Jezus stracił nadzieję na ochronę z ich strony, w miarę jak dążył do wypełnienia swojej misji. Dlatego też Jezus porzucił swój dom w poszukiwaniu nowego fundamentu duchowego, aby od nowa rozpocząć Opatrzność Zbawienia.

W tej sytuacji, bez domu i dachu nad głową, Jezus skarżył się: "Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć" (Ew. Mateusza 8:20). Jezus dążył do odbudowania utraconego fundamentu na poziomie rodzinnym. Na tym polegał jego trzyletni kurs.

Ostatecznie, gdy ludzie nie uwierzyli w Jezusa, a uczniowie stracili wiarę, Jezus przyjął atak ze strony Szatana. A ponieważ jego fundament się rozpadł, poszedł drogą krzyża. Pierwotnie, Jezus przyszedł na ziemię jako Mesjasz, by dać błogosławieństwo swoim uczniom i całej ludzkości. Miał on zbudować bezgrzeszne Królestwo Niebieskie. Ponieważ jednak ludzie nie uwierzyli w niego, nie mógł

otrzymać oblubienicy, nie mógł stać się Prawdziwym Rodzicem i nie mógł wypełnić swej misji. Dlatego właśnie obiecał, że powróci.

Wypełnienie ideału Prawdziwych Rodziców

Pan Powtórnego Przyjścia przychodzi, by w pełni zbudować fundament Bożej Opatrzności Odnowy, który Jezus pozostawił nieukończony. Można powiedzieć, że przychodzi on jako nasienie pierwotnego Prawdziwego Dziecka, by wypełnić ideał stworzenia. Przychodzi, by wypełnić ideał Prawdziwych Rodziców, którzy są źródłem Prawdziwej Miłości, Prawdziwego Życia i Prawdziwego Rodowodu Boga. Przychodzi on na zwycięskim fundamencie podstawowej opatrności strony Boga aż do czasów Jezusa. Stoi on również na zwycięskim fundamencie życia Jezusa i odnajduje oblubienicę, której Jezus nie mógł znaleźć. Razem stają się Prawdziwymi Rodzicami, aby zbawić całą ludzkość.

Wraz z błogosławieństwem nowych małżeństw, które przekazują pierwotny rodowód Boga, Prawdziwi Rodzice będą w stanie dać zbawienie całej ludzkości. Ludzie staną się Prawdziwymi Osobami, wszczepiając się w Prawdziwą Miłość, Prawdziwe Życie i Prawdziwy Rodowód Boga. Ponadto, Mesjasz ustanowi Prawdziwą Rodzinę, tworząc Królestwo Niebieskie na ziemi. Tak, to Międzynarodowe Ceremonie Świętego Ślubu ustanawiają nowy rodowód, gdy Pan Powtórnego Przyjścia przychodzi w ciele.

Na poziomie wielkiej światowej rodziny, Pan sypła odszkodowanie za to, co zostało utracone w rodzinie Adama i odnawia pozycję Prawdziwego Starszego Brata, Prawdziwe Rodzicielstwo i sferę Prawdziwego Królestwa, które miały zostać udoskonalone w rodzinie Adama. Przemieni on ten świat w Królestwo Niebieskie na ziemi pod panowaniem Boga i otworzy Królestwo Niebieskie w świecie duchowym. Ludzkość, duchowo i fizycznie ześrodkowana w Bogu, wkroczy w erę królowania; ustanowi świat zwycięstwa, wolności, szczęścia i jedności oraz stworzy Królestwo Niebieskie na ziemi i w świecie duchowym, co jest Bożym ideałem stworzenia. Oto Przegląd Zasad Opatrznościowej Historii Zbawienia. Mam nadzieję, że w przyszłości Państwo również będziecie mogli otrzymać to pełne radości nowe błogosławieństwo małżeństwa.

Szanowni Przywódcy i Czcigodni Goście:

Chciałbym jeszcze raz wyrazić głęboką wdzięczność za przybycie tutaj tego wieczoru, aby świętować inaugurację Fundacji Washington Times. W szczególności, szczerze gratuluję tym, którzy zostali zaszczytzeni jako pierwsi, otrzymując Nagrodę za Służbę dla Narodu, przyznaną przez Fundację Washington Times za pozytywny wkład dla dobra społeczeństwa. Dziękuję bardzo.